

## Diabeł tkwi w szczegółach

Wpisany przez Maria Rachel Cimińska

niedziela, 27 listopada 2011 16:30 - Poprawiony niedziela, 27 listopada 2011 16:38

---



### Nauczanie Kościoła o złym duchu

**Dlaczego boimy się mówić o złych duchach, opętaniu i piekle? Zwykle bierze się to z lęku spowodowanego brakiem podstawowej wiedzy o działaniu Złego. Kościół katolicki wyraźnie mówi, że demon jest stworzeniem i nic nie czyni bez przyzwolenia Boga.**

Byłem na kolacji u znajomych. Rozmawialiśmy na rozmaite tematy, przerywając wypowiedzi dowcipami. Miało się wrażenie, że wszyscy się dobrze bawią i odpoczywają. W pewnym momencie napomknąłem, że ostatnio czytam dużo książek o demonach, szatanie, okultyzmie i opętaniu. W tym momencie czar wieczoru prysł. Nastąpiła niezręczna cisza. W pierwszym momencie myślałem, że może się przejęzyczyłem albo popełniłem gafę. Ktoś z gości zrobił aluzję, że lepiej na takie tematy nie rozmawiać, żeby nie wywoływać wilka z lasu. Pozostali starali się ratować sytuację, kierując rozmowę na zupełnie inny temat i opowiadając naprędce odnalezione w pamięci stare kawały, które miały rozluźnić „zepsutą” przeze mnie atmosferę spotkania.

### Szatan jest osobą

Dlaczego boimy się mówić o złych duchach, opętaniu i piekle? Myślę, że wynika to z lęku spowodowanego brakiem podstawowej wiedzy o działaniu zła. Zaczniemy więc od przysłowiowego ABC i przyjrzyjmy się, jak to zagadnienie przedstawia Kościół katolicki:

## Diabeł tkwi w szczegółach

Wpisany przez Maria Rachel Cimińska

niedziela, 27 listopada 2011 16:30 - Poprawiony niedziela, 27 listopada 2011 16:38

---

„Zło (...) nie jest jakąś abstrakcją, lecz oznacza osobę, Szatana, Złego, anioła, który sprzeciwił się Bogu. «Diabeł» (diabolos) jest tym, który «przeciwstawia się» zamysłowi Boga i Jego «dziełu zbawienia» wypełnionemu w Chrystusie. «Od początku był on zabójcą... kłamcą i ojcem kłamstwa» (J 8,44), «Szatan zwodzący całą zamieszkałą ziemię» (Ap 12,9). Właśnie przez niego grzech i śmierć weszły na świat, ale również po jego ostatecznej klęsce całe stworzenie będzie «uwolnione od grzechu i śmierci» (KKK, 2851-2).

A zatem demon to nie energia, abstrakcja czy nieznana siła. Szatan jest osobą.

### Taktyka złego ducha

Taktyka demona jest właściwie taka sama od wieków, niezmiennie pozostają również jego cele: kłamię, fałszuje, zwodzi, aby jak największą liczbę ludzi sprowadzić na drogę wiodącą ku potępieniu – odrzuceniu Bożej miłości. Scenariusz z raju powtarza się i dziś, bo demon niezmiennie podszeptuje nam: „Czy to prawda, że Bóg jest dobry, skoro dopuszcza w twoim życiu takie wydarzenia?”. To jadowite pytanie już samo w sobie zawiera truciznę niszczącą zaufanie do Stwórcy. Co więcej, demon wcale nie pragnie ujawniać swojego działania, obecności i celów. Nieświadomość realnej obecności wroga (choć pozostawia osobę w dobrym nastroju i nie powoduje obawy) wcale nie zmniejsza niebezpieczeństwa jego działań, wręcz przeciwnie, śmiem postawić tezę, że je wzmacnia.

Zwyczajnym działaniem demona jest kuszenie do zła. Natomiast działanie nadzwyczajne (którego lękamy się często panicznie i irracjonalnie) można podzielić na:

1. cierpienie fizyczne;

2. opętanie diabelskie – ma miejsce, gdy zły duch bierze w posiadanie ciało (nie duszę) człowieka, każąc mu coś czynić lub mówić; opętany nie działa cały czas jak w transie, ale zazwyczaj momentami manifestuje przez swe zachowania obecność demona;

## Diabeł tkwi w szczegółach

Wpisany przez Maria Rachel Cimińska

niedziela, 27 listopada 2011 16:30 - Poprawiony niedziela, 27 listopada 2011 16:38

---

3. dręczenie diabelskie – różnego rodzaju utrapienia i choroby (od lekkich po bardzo poważne), bez podstaw naturalnych, które nie wiążą się z opętaniem;

4. obsesję diabelską – niespodziewane myśli obsesyjne, od których człowiek nie może się uwolnić;

5. napady diabelskie – napady złego ducha na przedmioty (przesuwające się meble), domy (w których straszy), zwierzęta.

Od razu należy przypomnieć, że demon jest stworzeniem i nic nie czyni bez przyzwolenia Boga Stwórcy, z czego wynika ograniczenie jego władzy i zasięgu działania.

### Dlaczego nie wolno?

Wiele osób nie może zrozumieć, dlaczego Kościół tak rygorystycznie podchodzi do pewnych praktyk, mówiąc od razu stanowczo, że są one grzechem śmiertelnym (czyli poważnym wykroczeniem przeciwko Bogu, zerwaniem z łaską Boga). Tak postrzegane jest na przykład chodzenie do wróżki, uprawianie czarów, „stawianie” tarota, używanie tabliczki ouija, wywoływanie duchów, korzystanie z usług uzdrowicieli związanych z New Age itp. To wszystko Kościół określa grzechem przeciwko pierwszemu przykazaniu – bałwochwalstwem.

Pierwsze przykazanie („Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną”) nie jest zakazem danym przez zazdrosnego Boga-egoistę, który, lękając się konkurencji, chce u korzeni wytępić wszelkie możliwe bóstwa zagrażające Jego monopolowi na chwałę. To przestroga dobrego Boga, który mówi do człowieka: „Uważaj! Demon, zły duch, istnieje. Ma poważną moc. Dlatego nie wchodź z nim w kontakt. To, co proponuje szatan, zawsze na początku wygląda atrakcyjnie, jest pociągające i kuszące, ale w ostateczności prowadzi do śmierci. Ja pragnę dla ciebie życia, dlatego mówię: nie rób tego, nie ryzykuj, nie próbuj. Zaufaj mi, że ten pokarm jest trucizną, że ta

## **Diabeł tkwi w szczegółach**

Wpisany przez Maria Rachel Cimińska

niedziela, 27 listopada 2011 16:30 - Poprawiony niedziela, 27 listopada 2011 16:38

---

droga prowadzi do śmierci, że deklaracja demona jest kłamstwem i oszustwem”. Piękno daru wolności polega na tym, że ostatecznie to my decydujemy, co wybieramy w życiu. W naszym zasięgu jest życie i śmierć (por. Pwt 30,15-20).

Oszustwo demona polega na tym, że poddaje w wątpliwość dobroć i miłość Boga do nas.

### **Czego należy się bać**

Kościół mówi jasno i wyraźnie, że opętanie prowadzi do wielkiego cierpienia zarówno dla samej osoby opętanej, jak i dla jej otoczenia, ale pozostająca w tym stanie osoba nie ponosi odpowiedzialności za swoje czyny, gdyż wówczas działa przez nią demon.

Od opętania dużo poważniejsze skutki powoduje świadomy i dobrowolny wybór przez człowieka zła, zgoda na grzech śmiertelny i niepodjęcie (nawet na poziomie woli) próby wyjścia z niego. Wykorzystanie w ten sposób daru wolności oznacza powiedzenie Bogu – „Nie!”. Proboszcz w mojej rodzinnej parafii mawiał na kazaniach: „Rzeczą ludzką jest grzeszyć, ale szatańską trwać w upadku”. Paradoks polega na tym, że panicznie boimy się opętania, ale akceptujemy stałe życie w grzechu ciężkim (zdradę małżeńską, długotrwałe nieuczęszczanie do sakramentów, używanie narkotyków itp).

### **Co szatan może zaferować**

Ewangelia w scenie kuszenia Jezusa na pustyni (Łk 4,1-13) pokazuje, że szatan może zaferować człowiekowi całkiem sporo. Egzorcyci jednogłośnie potwierdzają, że może on dać bogactwo, sukces, karierę, nawet zdrowie, ale tylko na pewien czas. Później zaś domaga się sówitej zapłaty za te hojne dary, pogarszając tylko sytuację ofiary i ostatecznie próbując

## Diabeł tkwi w szczegółach

Wpisany przez Maria Rachel Cimińska

niedziela, 27 listopada 2011 16:30 - Poprawiony niedziela, 27 listopada 2011 16:38

---

doprowadzić ją do rozpacz: „Dam Ci to wszystko, tylko... oddaj mi pokłon”, czyli oddaj mi się we władanie, zostań niewolnikiem.

Nikt świadomie nie powinien wchodzić w taki układ, życie pokazuje jednak, że całe rzesze ludzi idą do uzdrowicieli, by przy użyciu „niekonwencjonalnych metod” odzyskać zdrowie; do wróżek, by dowiedzieć się o losie zmarłych przodków czy też poznać swoją przyszłość. Skutki tych działań są jednak dla nich i ich rodzin (demon często domaga się ofiarowania mu oprócz samego siebie również członków rodziny) opłakane, żeby nie powiedzieć piekielne. Cóż bowiem może zaoferować szatan: jedynie to, co posiada. Jego „własnością” zaś jest życie bez Boga, czyli piekło. Nie ma nic więcej poza nienawiścią, chęcią szkoderstwa, zemstą, pragnieniem czynienia zła – i tym chętnie z człowiekiem się dzieli.

## Droga wyjścia z impasu

Świadectwa egzorcystów są jednoznaczne: bardzo często fakt opętania (aczkolwiek bardzo bolesny i trudny dla całych rodzin) w ostatecznym rezultacie okazuje się zbawienny. Krewni, pragnąc pomóc ofierze, zaczynają powracać do Boga, prowadzić intensywne życie sakramentalne, spowiadać się i przyjmować Komunię Świętą. Rodziny powracają do wspólnej modlitwy, przebaczenia i pojednania. Właśnie po tych efektach można rozpoznać Bożą rękę dopuszczającą działanie szatana.

To Bóg jest Panem historii, a Jezus Chrystus ostatecznie zwyciężył szatana, grzech i śmierć. W tym zwycięstwie uczestniczą nie ci, którzy są dobrzy, przykładni, pobożni i nienaganni – w zwycięstwie Jezusa uczestniczą ci, którzy w Niego wierzą. I choć wiara bez uczynków jest martwa (Jk 2,14-26), to jednak nie uczynki wypraszają dar zbawienia, ale wiara w Jezusa.

Osobom, które otarły się o opętania, magię czy okultyzm, ale również każdemu chrześcijaninowi, egzorcyci polecają regularne życie sakramentalne, codzienną modlitwę, lekturę słowa Bożego (które samo w sobie niesie zbawienie). Są to zwyczajne środki, które bronią każdego wierzącego przed działaniem złego ducha. Demon nie może nic zrobić temu, który silnie oparł się o Boga. Do prowadzenia takiego życia człowiek potrzebuje wspólnoty religijnej (np. grupy przy parafii) i uczestniczenia w jej życiu, by razem zmierzać ku zbawieniu.

## Diabeł tkwi w szczegółach

Wpisany przez Maria Rachel Cimińska

niedziela, 27 listopada 2011 16:30 - Poprawiony niedziela, 27 listopada 2011 16:38

---

Jest też prawdą, o której warto pamiętać, że „droga do doskonałości wiedzie przez Krzyż. Nie ma świętości bez wyrzeczenia i bez walki duchowej. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i radości błogosławieństw” (KKK, 2015). Bóg nie wzywa nas do walki, ponieważ zwycięstwo zostało już odniesione w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Jesteśmy zaproszeni, by stanąć po Jego stronie. Wówczas zwycięstwo Jezusa nad szatanem staje się i naszym zwycięstwem.

## Cel chrześcijanina

Po lekturze tego artykułu można dojść do wniosku, że celem naszego życia jest uniknięcie opętania i piekła. Ależ nie! By nasza egzystencja miała sens, trzeba dążyć do życia w komunii z Bogiem, bo nie zakaz jest istotą, nie prawo celem – lecz Bóg i miłość, którą On ofiarowuje, czyli szczęście człowieka. Zakazy dane przez Boga (Nie chodź do wróżki! Nie wywołuj duchów! Nie praktykuj magii! Nie pertraktuj z demonem!) nie stanowią istoty przymierza z człowiekiem. To jedynie kierunkowskazy wskazujące drogę do zjednoczenia z Bogiem.

Istotą przymierza jest darmowa miłość Boga do człowieka ofiarowana nam w Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Bóg zechciał, byśmy byli jak On, dlatego obdarzył nas darem wolności. Darem przepięknym, cennym, boskim, ale wymagającym odpowiedzialności przy udzielaniu odpowiedzi na pytania: Za kim chcesz iść? Komu pragniesz służyć?

Paweł Teperski OFMCap

„Głos Ojca Pio” [72/4/2011]

## Diabeł tkwi w szczegółach

Wpisany przez Maria Rachel Cimińska

niedziela, 27 listopada 2011 16:30 - Poprawiony niedziela, 27 listopada 2011 16:38

